

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Słowa kluczowe

projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, streszczenie relacji mówionej, Józef Wiśniewski

STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ

Relacja Józefa Wiśniewskiego dotyczy Świętochłowic na Górnym Śląsku w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz II wojny światowej.

Świadek historii opowiada m.in. o swojej rodzinie, dziadkach. Charakteryzuje realia życia na pograniczu polsko-niemieckim, jego dom rodzinny znajdował się niecałe trzy kilometry od granicy. Często bywało tak, że aby dostać się do swojej komórki, trzeba było przekroczyć granicę. Na pograniczu kwitł także nielegalny przemyt, tzw. kontrabanda. Polacy i Niemcy żyli ze sobą w zgodzie. Wszystko zmieniła wojna.

Józef Wiśniewski opowiada o śląskich familokach – domach mieszkalnych, hodowaniu gołębi, typowo śląskiej potrawie – żurze, biedaszybach, stroju rozbarskim, czy powszechnych w okolicy Świętochłowic hałdach, na których wraz z innymi dziećmi spędzał wolny czas. Warto podkreślić, iż tylko na hałdach w czasie okupacji polskie dzieci ryzykowały mówieniem po polsku – na ulicy, w szkole, a nawet we własnym domu było to zabronione i groziło surowymi konsekwencjami.

Dla zobrazowania warunków życia Polaków na Górnym Śląsku w czasie wojny świadek historii wspomina tzw. dzień jednego garnka, czyli jeden dzień w tygodniu, w którym wszystkie gospodynie domowe mogły gotować tylko na jednym palniku. Obecny w każdym familoku tzw. blockfuhrer, czyli nadzorca budynku z ramienia NSDAP, miał obowiązek to sprawdzać.

Józef Wiśniewski opisuje również rytm dnia swojej rodziny w dniu powszednim i świątecznym a także charakteryzuje istniejący wtedy na Śląsku matriarchat.

Data i miejsce nagrania	Lublin, 2015-03-12
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"